

Sygn. akt **VI RCa 189/15**

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 września 2015 roku

Sąd Okręgowy w Olsztynie VI Wydział Cywilny Rodzinny w składzie:

Przewodniczący: SSO Zofia Rutkowska

Sędziowie: SO Lech Dłuski

SR del. do SO Ada Waclaw (spr.)

Protokolant: sekretarz sądowy Joanna Niedzielska

po rozpoznaniu w dniu 30 września 2015 roku w Olsztynie

na rozprawie

sprawy z powództwa **J. K.**

przeciwko **B. K.**

o ustalenie, że ustał obowiązek alimentacyjny

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Giżycku

z dnia 11 maja 2015 roku

sygn. akt III RC 95/15

apelację oddala.

Sygn. akt. VI RCa 189/15

UZASADNIENIE

Powód J. K. wniósł o ustalenie, że jego obowiązek alimentacyjny wobec byłej żony B. K. na kwotę 100zł miesięcznie ustał z dniem wniesienia pozwu, o zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazał, iż są z pozwaną byłymi małżonkami, zasądzone od niego na rzecz pozwanej alimenty w kwocie 100 zł miesięcznie. Obecnie powód mieszka z nową rodziną w wynajętym domu, oprócz obowiązku alimentacyjnego na byłą żonę, posiada jeszcze zobowiązanie alimentacyjne na dwoje dzieci z pozwaną w łącznej kwocie 1450zł miesięcznie. Prowadzi działalność gospodarczą, z której nie osiąga stałego dochodu. Jego dochód to 1000 do 5000zł miesięcznie, zaś miesięczne wydatki to kwota ok. 3500 – 4000zł. Razem z niepracującą żoną wychowuje dwóch synów z obecnego związku. W dniu 26 stycznia 2015r doznał poważnego urazu lewej ręki, co spowodowało, że nie powróci już do pełnej sprawności i stracił możliwość zarobkowania. Pozwana zaś pracuje jako pielęgniarka i prowadzi wspólne gospodarstwo rolne z obecnym partnerem.

Pozwana B. K. wniosła o oddalenie powództwa. Przyznała, że co prawda pracuje jako pielęgniarka, ma jednakże na utrzymaniu uczące się dzieci ze związku z powodem, nie mieszka z partnerem i nie prowadzi z nim wspólnego gospodarstwa. Jej zdaniem sytuacja materialna powoda nie jest tak zła, jak ją przedstawia, jest właścicielem kilku samochodów i nie jest uczciwym człowiekiem.

Wyrokiem z dnia 11 maja 2015r w sprawie IIIRC 95/15 Sąd Rejonowy w Giżycku powództwo oddalił.

Swoje orzeczenie Sąd Rejonowy oparł na ustaleniu, że wyrokiem z dnia 02 czerwca 2003r w sprawie VI RC 2257/02 Sąd Okręgowy w Olsztynie rozwiązał przez rozwód małżeństwo stron z winy powoda. Wyrokiem z dnia 10 października 2003r Sąd Rejonowy w Giżycku w sprawie o sygn. akt IIIRC 562/03 zasądził od J. K. na rzecz B. K. alimenty w kwocie 100zł miesięcznie.

J. K. mieszkał wówczas w K., w domu stanowiącym współwłasność z byłą żoną, posiadał majątek odrębny w postaci 13 ha ziemi położonych w K., miał obowiązek alimentacyjny na dwoje dzieci z małżeństwa- K. i K..

B. K. nie pracowała, mieszkała wraz z dziećmi u swoich rodziców.

Obecnie J. K. mieszka z niepracującą żoną i dwojgiem małoletnich dzieci z obecnego związku w wynajętym domu. Prowadzi dwie firmy budowlane, których jest jedynym właścicielem. Obie firmy mają majątek w postaci kilku samochodów, ciągnika, maszyn i narzędzi budowlanych. Są zadłużone. Zatrudnia pracowników na umowy zlecenia. Jest właścicielem nieruchomości o pow. 16 ha w K.. W wyniku podziału majątku z byłą żoną stał się właścicielem gospodarstwa rolnego w K.. Jest zobowiązany do płacenia alimentów na rzecz pełnoletnich uczących się dzieci z pierwszego małżeństwa w łącznej wysokości 1400zł miesięcznie, jednakże na syna K. nie płaci. W styczniu 2015r uległ wypadkowi, w wyniku którego doznał obrażeń w postaci rany szarpanej lewego przedramienia na wysokości nadgarstka, z uszkodzeniem tętnic, ścięgien i nerwów. Czeka go kolejna operacja.

Pozwana B. K. pracuje w (...) Centrum (...) w W. jako starsza pielęgniarka, zarabiając 1700-1800zł miesięcznie. Nie posiada żadnego majątku. Utrzymuje dwoje pełnoletnich uczących się dzieci, którym przekazuje kwoty 600-800zł miesięcznie. Mieszka z matką w D., gm. W., gdzie zajmuje dwa pokoje. Nie wyszła ponownie za mąż. Często przebywa u partnera, który pomaga jej finansowo.

Mając na uwadze opisane ustalenia Sąd przyjął, że na skutek rozpadu rodziny stron, nastąpiło znaczne pogorszenie sytuacji materialnej B. K.. W czasie, gdy ona przez wiele lat związku pełniła rolę wychowawczą wobec dzieci, J. K. zdobywał doświadczenie zawodowe i nawiązywał kontakty, dzięki czemu przez wiele lat po rozwodzie prowadził dobrze prosperującą (zważywszy na nabyte mienie) działalność gospodarczą. W dalszym ciągu dysponuje majątkiem. Sąd wziął pod uwagę fakt, że trudna obecnie sytuacja materialna rodziny powoda wynika z jego problemów ze zdrowiem, przyjął jednakże, że kłopoty te mają charakter przejściowy, co postrzega również sam powód, który pomimo posiadania gospodarstwa rolnego, nadal mieszka w wynajętym domu.

Pozwana B. K. nadal utrzymuje dzieci, czego skutkiem jest konieczność jej wsparcia finansowego przez powoda, wynoszącego od lat niezmiennie 100zł miesięcznie.

Mając powyższe na uwadze Sąd Rejonowy uznał, że istotne pogorszenie sytuacji finansowej pozwanej w wyniku rozwodu, jej usprawiedliwione potrzeby i możliwości powoda uzasadniają utrzymanie zasądzonych w 2003r alimentów.

Od wyroku tego apelację złożył powód zaskarżając go w całości.

Wyrokowi zarzucił

I. naruszenie przepisów prawa procesowego, mogących mieć wpływ na treść rozstrzygnięcia, tj:

- naruszenie art. 316 kpc polegające na nie oparciu rozstrzygnięcia na stanie rzeczy istniejącym w chwili zamknięcia rozprawy, w szczególności sytuacji osobistej i materialnej powoda, zaś oparciu rozstrzygnięcia na stanie rzeczy, który może zaistnieć w przyszłości

(poprawienie sytuacji zdrowotnej powoda)

- naruszenie art. 233 § 1 kpc, polegające na:

a. niewszechstronnym i niepełnym rozważeniu dowodów poprzez uznanie, że pomimo, że nastąpiła bardzo istotna zmiana sytuacji materialnej i osobistej po stronie powoda, nie ma podstaw do uchylenia obowiązku alimentacyjnego wobec pozwanej, podczas gdy w uzasadnieniu Sąd wskazuje, że faktycznie zmieniła się sytuacja materialna i osobista powoda;

b. powierzchownym rozważeniu twierdzeń pozwanej prowadzącym do błędnego uznania, że pozwana utrzymuje dwoje pełnoletnich dzieci płacąc im 600-800 zł miesięcznie, podczas gdy pozwana na rozprawie w dniu 12.06.2015 r. w sprawie o ustalenie wygaśnięcia obowiązku alimentacyjnego wobec K. K. (2) (sygn akt III RC 94/15) oświadczyła, że sporadycznie finansowo pomaga synowi;

c. niezgodnym z zasadami logiki przyjęciu, że pracując dorywczo na budowach

mógł zdobywać doświadczenie zawodowe i nawiązywać kontakty co spowodowało że po rozwodzie prowadził dobrze prosperującą działalność gospodarczą ;

d. niewszechstronnym i niepełnym rozważeniu dowodów co skutkowało błędnym uznaniem, iż sytuacja materialna pozwanej w czasie kiedy była w związku małżeńskim z powodem z aktualną uległa znacznemu pogorszeniu, podczas gdy Sąd ustalił, że w czasie trwania małżeństwa powód nie był zamożną osobą, pracował dorywczo na budowach zarabiając 1500 zł i miał na utrzymaniu pozwaną oraz dwoje wówczas małoletnich dzieci.

e. niewszechstronnym i niepełnym rozważeniu dowodów, co skutkowało błędnym uznaniem, iż na skutek rozwodu doszło do znacznego pogorszenia sytuacji materialnej pozwanej, podczas gdy porównując sytuację przed rozwodem z aktualną należy wywieść, że obecnie sytuacja pozwanej jest znacznie lepsza niżeli przed rozwodem;

f. niezgodnym z zasadami logiki i doświadczenia życiowego przyjęciu, że zaradność powoda w czasie po orzeczeniu rozwodu i prowadzenie dobrze prosperującej działalności gospodarczej miała wpływ na sytuację materialną pozwanej przed orzeczeniem rozwodu:

g. pominięciu istotnej okoliczności mającej znaczenie dla rozstrzygnięcia w sprawie, mianowicie, iż w wyniku dokonanej na rzecz pozwanej zapłaty 1/2 wartości majątku wspólnego doszło do polepszenia sytuacji materialnej pozwanej;

h. bezkrytycznym przyjęciu i uznanie za wiarygodne, iż pozwana ma na utrzymaniu pełnoletnie dzieci i tym samym nie jest w stanie do samodzielnego utrzymania, pomimo, że z materiału dowodowego wynika, że pozwana sporadycznie pomaga finansowo pełnoletnim dzieciom oraz że ciężar utrzymania wspólnych dzieci spoczywa na powodzie.

i. błędnym ustaleniu, że do czasu ukończenia szkół przez dzieci stron pozwana potrzebuje wsparcia powoda, podczas gdy obecnie dzieci stron nie uczęszczają do żadnej szkoły.

II. naruszenie przepisów prawa materialnego,

- naruszenie art. 138 k.r.i.o. poprzez:

a. błędną wykładnię, polegającą na jednoczesnym przyjęciu dwóch przeciwstawnych ustaleń, a mianowicie ustalenia przez Sąd, że od czasu orzeczenia o alimentach w 2003 r. uległa pogorszeniu sytuacja materialna powoda, jednocześnie wskazując, że nie ma podstaw do obniżenia/uchylecia alimentów.

b. błędną wykładnię polegającą na jednoczesnym przyjęciu dwóch przeciwstawnych ustaleń, a mianowicie ustalenia przez Sąd, że od czasu orzeczenia rozwodu uległa poprawie sytuacja materialna pozwanej, jednocześnie wskazując, że nie ma podstaw do ustania obowiązku alimentacyjnego;

c. błędną wykładnię polegającą na przyjęciu przez Sąd, że nie ma podstaw do uchylenia obowiązku alimentacyjnego, podczas gdy Sąd uznał, że pozwana posiada możliwości zarobkowe i finansowe na samodzielne zaspokojenie swoich usprawiedliwionych potrzeb, a jej sytuacja materialna uległa znacznej poprawie;

-naruszenie przepisów prawa materialnego tj. art. 60 § 2 k.r.i.o. poprzez jego zastosowanie, podczas gdy w przedmiotowej sprawie istotą jest zmiana sytuacji materialnej po stronie powodowej i pozwanej i nie ma podstaw do badania zasadności zastosowania wskazanego artykułu;

W oparciu o powyższe zarzuty, na podstawie art. 386 § 1 kpc, wniósł o:

zmianę zaskarżonego wyroku w całości i uchylenie obowiązku alimentacyjnego;

zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów postępowania sądowego w I i II instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, o ile na rozprawie nie zostanie przedstawiony spis kosztów;

W uzasadnieniu apelacji powtórzył argumenty prezentowane w toku postępowania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest bezzasadna. Wbrew temu co podniósł w apelacji skarżący stwierdzić należy, że ustalenia Sądu pierwszej instancji, jak i ocena prawna dokonana w aspekcie unormowania przewidzianego w art. 60§2 k.r.o. i art. 138 k.r.o. są prawidłowe. Argumenty, jakie Sąd Rejonowy przytoczył dla uzasadnienia swojego rozstrzygnięcia, Sąd Okręgowy w pełni podziela.

W sprawie nie zachodzi zarzucana błędna ocena okoliczności faktycznych. Sąd I instancji wszechstronnie i wnikliwie, zgodnie z dyrektywą wyrażoną w art. 233§1 kpc, ocenił zgromadzony materiał dowodowy i w wyniku takiej oceny dokonał niewadliwych ustaleń faktycznych. W szczególności w wyniku oceny zgromadzonego materiału dowodowego w sprawie Sąd Rejonowy trafnie przyjął, że udział powoda w kosztach utrzymania pozwanej winien w dalszym ciągu istnieć i stanowić kwotę 100zł miesięcznie.

Kwota ta, również w ocenie Sądu Okręgowego, jest adekwatna przede wszystkim do możliwości materialnych powoda.

Sąd pierwszej instancji prawidłowo ocenił sytuacje finansowe obu stron, ich dochody i wydatki, wziął pod uwagę również aktualną sytuację zdrowotną powoda i związane z nią trudności zarobkowania. Należy mieć na uwadze również tę okoliczność, że przy pracach budowlanych wykonywanych w ramach prowadzenia działalności gospodarczej, powód w dalszym ciągu nie świadczy pracy osobiście, ale zatrudnia pracowników na umowy zlecenia. Również poddając się operacjom i rehabilitacji, powód ma podstawy liczyć na poprawę sprawności fizycznej, która w perspektywie umożliwi mu utrzymanie rodziny tym bardziej, że obecna żona powoda nie jest nigdzie zatrudniona, pomaga powodowi w pracy i również ponosi odpowiedzialność za nienajlepszą kondycję finansową swojej rodziny.

Nie sposób czynić też, za powodem, zarzutu pozwanej, że podjęła pracę a tym samym czyni starania o zdobycie środków nie tylko na swoje utrzymanie ale i na utrzymanie i szeroko rozumianą pomoc materialną dla uczących się dzieci tym bardziej, że na syna powód praktycznie nie płaci, a alimenty na nią świadczone są od kilkunastu lat w niezmienionej kwocie 100 zł. miesięcznie. Wbrew twierdzeniom powoda, córka stron zdawała w roku szkolnym 2014/2015 maturę.

Należy mieć przede wszystkim na względzie fakt, że to powód został uznany wyrokiem rozwodowym za wyłącznie winnego rozkładu pożycia stron, a więc wobec wykazania przez pozwaną istotnego pogorszenia się jej sytuacji materialnej, zobowiązany jest do jej alimentacji. Jej zakres określony został prawidłowo, mając na uwadze aktualną sytuację rodzinną i finansową powoda a także jej prognozę na przyszłość.

Sąd Okręgowy podziela zatem stanowisko Sądu I instancji uwzględniające fakt, że zgodnie z treścią art. 60 § 2 k.r.o. powód winien w dalszym ciągu częściowo partycypować w kosztach utrzymania pozwanej.

Wobec powyższych okoliczności zarzuty powoda podniesione w apelacji nie mogły skutkować zmianą wyroku, zaś apelacja podlegała oddaleniu na podstawie art.385 kpc.